

WRATISLAVIA ANTIQUA 15

MAGDALENA WOJCIESZAK

NEKROPOLE ŚREDNIOWIECZNEGO
I Wczesnonowożytnego Wrocławia

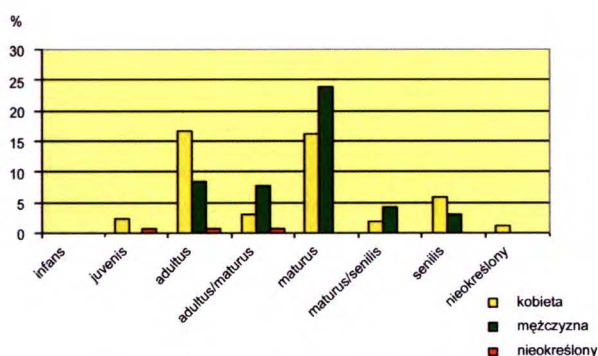
III. KONDYCJA FIZYCZNA DAWNYCH WROCŁAWIAN

Ślady, jakie zachowują się na szczątkach kostnych, dzięki analizom antropologicznym stają się znakami świadczącymi o warunkach życia danej osoby, o jej nawykach żywieniowych oraz przebytych chorobach i urazach. Same szczątki umożliwiają określenie płci i wieku zmarłego. Dane te w zestawieniu z danymi z innych stanowisk archeologicznych pozwalają na określenie struktury płci i wieku całych populacji. Analizy szczątków pochodzących z jednego miasta umożliwiają zaś wyciągnięcie wniosków o kondycji całej populacji miejskiej. Taką analizę dla populacji średniowiecznego Wrocławia przeprowadziła Barbara Kwiatkowska (2005; zob. wykresy 6–10)⁸⁷.

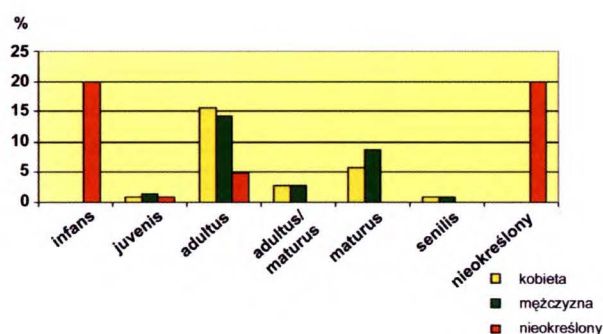
⁸⁷ Przytoczone w niniejszym rozdziale dane liczbowe dotyczące pochówków w kościołach i na cmentarzach zostały zaczerpnięte z następujących prac: dla kościoła św. Elżbiety – Kwiatkowska 2005, s. 31, tab. 7; dla kościoła św. Jakuba – Kwiatkowska 1983; Miszkiewicz 1987; Karst i in. 1990; dla kościoła św. Wojciecha – Gronkiewicz i in. 1993; Gronkiewicz 1999; Gronkiewicz, Dąbrowski 1999; 2000; Kwiatkowska 2005a; dla kościoła św. Wincentego na Ołbinie – Piekalski 1991 (autorem ekspertyzy był B. Miszkiewicz); dla kościoła Bożego Ciała – Lubińska 2006. Jeśli chodzi o pochówki z kościoła św. Elżbiety, to na podstawie zachowanej dokumentacji nie było możliwe wyodrębnienie pochówków

Na wszystkich cmentarzyskach, niezależnie od przedziału chronologicznego ich użytkowania, możemy zaobserwować większy odsetek kobiet, które zmarły, osiągnąwszy wiek *adultus* (przed 35. rokiem życia), niż kobiet zmarłych między 35. a 50. rokiem życia (*maturus*), choć w wypadku pochówków z kościoła św. Elżbiety proporcje te są niemal wyrównane (28:27). Duży odsetek umierających w młodym wieku kobiet jest wiązany z gorszym ich odżywianiem się oraz z zagrożeniami związanymi z ciążą i porodem, zwłaszcza zaś z niskim poziomem higieny (Kwiatkowska 2005, s. 29, 63). Z kolei w wypadku mężczyzn wyższy odsetek mężczyzn umierających przed 35. rokiem życia niż w wieku 35–50 lat odnotowano na cmentarzyskach przy kościołach św. Wojciecha oraz św. Jakuba (19:8 oraz 30:18). Na cmentarzysku przy kościele św. Wincentego te proporcje są niemal równe (39:38), a w pochówkach z kościoła św. Elżbiety i kościoła Bożego Ciała widoczna jest wyraźna przewaga mężczyzn, którzy zmarli w wieku *maturus*

z kościoła i cmentarzyska przykościelnego, jak również prześledzenie zróżnicowania grup wiekowych w kolejnych fazach użytkowania świątyni i towarzyszącej jej nekropoli.



Wykres 6. Cmentarzysko przy kościele św. Wojciecha. Struktura płci i wieku. Rys. M. Wojcieszak



Wykres 7. Cmentarzysko przy kościele św. Wincentego na Ołbinie. Struktura płci i wieku. Rys. M. Wojcieszak

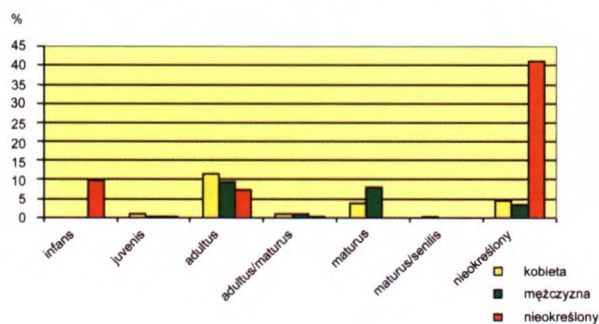


Ryc. 112. Wrocław-Stare Miasto, cmentarzysko przy kościele Bożego Ciała. Domniemany ślad po trepanacji na czaszce z grobu nr 51. Fot. M. Wójcik

Fig. 112. Wrocław-Old Town, cemetery by the Corpus Christi Church. Possible trace of trephination on a cranium from grave no. 51. Photograph M. Wójcik

(35–50 lat). Ponadto na jednym cmentarzysku odnotowano więcej zmarłych mężczyzn niż kobiet. Był to cmentarz przy kościele św. Wincentego (99:67). W pochówkach z kościoła św. Elżbiety proporcje zmarłych mężczyzn do kobiet były równe (79:79), niemal równy odsetek zmarłych kobiet i mężczyzn odnotowano na cmentarzysku przy kościele św. Jakuba (55:59), a w wypadku cmentarzyska przy kościele św. Wojciecha zauważalna jest minimalna przewaga osobników żeńskich (43:41). Co ciekawe, znaczną przewagę kobiet możemy zaobserwować wśród osób pochowanych na cmentarzysku przyszpitalnym Bożego Ciała (96:71). Przyczyną tego zjawiska może dość znacząca rola, jaką kobiety odgrywały w życiu placówki, m.in. zasiadały we wspólnocie szpitalnej (Słoń 2000, s. 164).

Charakterystycznym zjawiskiem dla średnio-wiecznych populacji była duża liczba zgonów dzieci. Na omawianych wrocławskich cmentarzyskach to

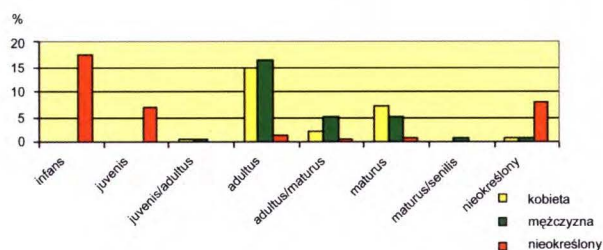


Wykres 8. Cmentarzysko przy kościele Bożego Ciała. Struktura płci i wieku. Rys. M. Wojcieszak

zjawisko również jest widoczne. Na cmentarzysku przy kościele św. Wojciecha odsetek pochówków dziecięcych wynosił około 10%. Znacznie wyższe wartości zaobserwowano na cmentarzyskach na Ołbinie oraz przy kościołach św. Jakuba i Bożego Ciała – 17,4%, 20% oraz 22%, czyli łącznie prawie 1/5 wszystkich zmarłych pochowanych na tych nekropolach. Duży odsetek dzieci pochowanych na cmentarzu przyszpitalnym możemy wytłumaczyć pełnioną wówczas przez szpital funkcją przytulku dla sierot i ciężarnych kobiet (część pochowanych tam dzieci zmarła w wieku okołoporodowym i niemowlęcym). Z kolei jeśli chodzi o pochówki z kościoła św. Elżbiety, to nie mamy żadnych danych na temat liczby grobów dziecięcych, choć wymiary niektórych odkrytych tam jam grobowych i trumien pozwalają wnioskować, że pochowano w nich dzieci⁸⁸.

Pochówki osób powyżej 55. roku życia występowały rzadko na cmentarzysku przy kościele św. Wojciecha (jedna kobieta *maturus/senilis*), św. Wincentego (dwóch mężczyzn *maturus/senilis*) i św. Jakuba (jedna kobieta *maturus/senilis*, dwie kobiety i dwóch mężczyzn *senilis*). Większy odsetek takich grobów jest widoczny wśród pochówków z kościoła św. Elżbiety (10 osób w wieku *maturus/senilis*, pięć kobiet i pięciu mężczyzn *senilis*) oraz przy kościele Bożego Ciała (dwie kobiety i jeden mężczyzna *maturus/senilis*, 10 kobiet i siedmiu mężczyzn *senilis*).

⁸⁸ W sprawozdaniu (Lasota, Piekalski 1986, s. 15–17) wspomniane są jedynie dwa pochówki niemowląt, pogrzebanych wraz z osobami dorosłymi w ceglanych grobowcach – 91-2 i 93-2.

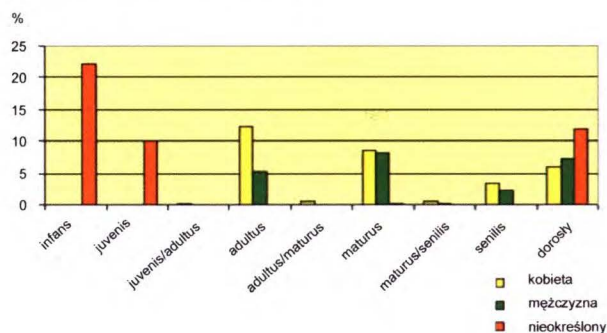


Wykres 9. Pochówki z kościoła św. Elżbiety. Struktura płci i wieku. Rys. M. Wojcieszak

Widoczny w dwóch ostatnich wypadkach wydłużający się okres życia może być spowodowany: w pierwszym z nich – lepszymi warunkami życia pochowanych w kościele św. Elżbiety patrycjuszy, w drugim zaś – specyfiką instytucji szpitala Bożego Ciała, pełniącego funkcję przytułku dla osób w podeszłym wieku⁸⁹.

Antropolodzy identyfikują również na szczątkach kostnych tzw. wyznaczniki stresów fizjologicznych, czyli ślady świadczące o niekorzystnych wpływach czynników zewnętrznych (środowiskowych) i wewnętrznych (genetycznych) na ludzki organizm (Kwiatkowska 2005, s. 101–102). Jednym z tych wyznaczników jest *cribra orbitalia* – „sitowate oczodoły”, powstające w wyniku niedożywienia oraz przy braku żelaza i witamin. Najwięcej przypadków *cribra orbitalia* zanotowano wśród zmarłych z cmentarzyska przy kościele św. Jakuba. Na tle badań z innych terenów Polski Wrocław odznacza się i tak stosunkowo rzadkim występowaniem tego schorzenia (Kwiatkowska 2005, s. 102–103), ponadto jest ono zauważalne częściej na czaszkach kobiecych, co wynika z utraty żelaza podczas menstruacji, porodów i laktacji (Kwiatkowska 2005, s. 102). Inną dolegliwością uważaną za wyznacznik stresu fizjologicznego jest próchnica zębów. Największy jej odsetek zaobserwowano u zmarłych pochowanych w kościele św. Elżbiety (92%), nieco mniejszy u osób spoczywających przy kościele św. Wojciecha (70%), a stosunkowo niski w wypadku zmarłych z cmentarzyska na Ołbinie (Kwiatkowska 2005, tab. 38, s. 70). Próchnica świadczy o diecie zawierającej duże ilości węglowodanów, obecnych m.in. w białym pieczywie i słodczykach, a także o spożywaniu pokarmów znacznie rozdrobnionych. W ten sposób mogli się odżywiać zamożni mieszczanie, parafia-

⁸⁹ Jak pisze M. Słoń (2000, s. 170–171), z czasem zamożni mieszczanie zaczęli przekazywać na rzecz szpitala swoje majątki, wykupując dla siebie miejsce w danej placówce i w ten sposób zapewniając sobie na starość stałą opiekę.



Wykres 10. Pochówki z kościoła św. Jakuba i z cmentarzyska przykościelnego. Struktura płci i wieku. Rys. M. Wojcieszak

nie fary św. Elżbiety. Z kolei Ołbin zamieszkiwała ludność spożywająca pokarmy twarde, wymagające żucia (Kwiatkowska 2005, s. 71). Na zębach średniowiecznych wrocławian, oprócz próchnicy, zachowały się również inne oznaki zaniedbanej dbałości o higienę jamy ustnej – złogi kamienia nazębnego.

Zmiany świadczące o obciążeniu pracą fizyczną, czytelne na kręgach i stawach, wykryto u osób pochowanych na Ołbinie, na pl. Dominikańskim, przy kościele św. Jakuba i na cmentarzu przyszpitalnym Bożego Ciała. Stosunkowo liczne są również ślady rozmaitych złamań kości długich i żeber oraz urazów czaszki (Kwiatkowska 2005, fot. 6–29). Większość z nich zaobserwowano na kościach osobników męskich. Złamane kości były niejednokrotnie nastawiane w niezbyt umiejętny sposób, co powodowało nieprawidłowe zrastanie się kości, a w konsekwencji ograniczenie motoryki złamanej kończyny. Podczas procesu gojenia dochodziło niekiedy do wtórnego zakażenia, co również uwidacznia się na odkrywanych szczątkach (Kwiatkowska 2005, fot. 9, 12, 24–25). Czytelne są także oznaki różnych chorób dochodzących do takiego stadium, jakie pozostawiały ślady na kościach. Zarejestrowano m.in. zmiany nowotworowe, a także zmiany spowodowane kiłą, gruźlicą i przypuszczalnie trądem (Kwiatkowska 2005, s. 81–82, 87–88). Nie są to jednak przypadki zbyt liczne. Przypuszczalnie osoby cierpiące na te choroby umierały w ich wcześniejszych stadiach, które nie powodowały jeszcze zmian w tkance kostnej. Tak mogło być w wypadku osób pochowanych przy kościele Bożego Ciała; na ich szczątkach nie stwierdzono ani częstych śladów urazów, ani zmian chorobowych⁹⁰. Stan ten mógł wynikać z roli, jaką odgrywał średniowieczny szpital – był on raczej przytułkiem niż lecznicą.

⁹⁰ Na czaszce zmarłego z pochówku nr 51 zaobserwowano natomiast przypuszczalnie ślad po zabiegu trepanacji (ryc. 112).